

Powstańcy wyparciu z centrum Damaszku

21 lipca 2012

71-letni Hisham Ikhtiyar, szef Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Syrii (lokalnych służb specjalnych), człowiek z otoczenia prezydenta Baszara al-Assada, zmarł 20 lipca w szpitalu z powodu obrażeń odniesionych na skutek wybuchu, który miał miejsce 18 lipca, podaje Agence France Presse powołując się na syryjską telewizję państwową. Wśród ludności syryjskiej Główny Urząd Bezpieczeństwa ma sławę okrutnych i bezwzględnych służb specjalnych, które posiadają agentów we wszystkich grupach społecznych Syrii. Jak informowano wcześniej, w wyniku wybuchu, do którego doszło 18 lipca podczas spotkania szefów sił bezpieczeństwa, zginął minister obrony i jego zastępca, a także asystent wiceprezydenta ds. bezpieczeństwa narodowego.

Syryjscy powstańcy 20 lipca oficjalnie ogłosili o „odwrocie” ze dzielnicy Midan w stolicy Syrii, w której utrzymywali się oni przez pięć dni, podaje Reuters. Źródła w rządzie potwierdzają tę informację, informując o „całkowitym oczyszczeniu Midanu z uzbrojonych band”. Syryjska telewizja pokazała wziętych do niewoli powstańców ze związanymi rękami, a także zabraną im broń, w tym amunicję z oznaczeniem „Wyprodukowano w USA”.

Iraccy żołnierze odgradzili główny punkt tranzytowy na granicy z Syrią betonowym murem, który jest w stanie wytrzymać uderzenia pocisków. Irak podjął ten radykalny krok po zajęciu przez bojowników Wolnej Armii Syryjskiej punktów kontrolnych na granicy Iraku i Syrii. Według relacji świadków naocznych powstańcy zniszczyli i spalili większość syryjskich punktów kontrolnych na przejściach granicznych. Niemniej jednak nie naruszyli oni granicy z Irakiem.

Jak podaje „The Guardian”, powstańcy zostali zmuszeni do

odwrotu również z przygranicznego posterunku Bab al-Hawa na północy kraju. Zajęli oni ten posterunek dzień wcześniej, jednak rankiem 20 lipca zostali stamtąd wyparci przez wojska rządowe.

Tymczasem wczoraj (w piątek) Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła rezolucja o przedłużeniu misji obserwatorów w Syrii. Projekt rezolucji został opracowany na podstawie dwóch dokumentów przedłożonych przez Pakistan i Wielką Brytanię. Pierwszy z nich przewidywał techniczne przedłużenie mandatu obserwatorów na 45 dni bez żadnych warunków. Zachodni projekt proponował dać misji pokojowej jeszcze 30 dni, ale żądał również od Damaszku położenia kresu przemocy i wycofania z miast ciężkiego sprzętu wojskowego.

Źródło: [Głos Rosji](#)